Ochrona dzieci. 5 podstawowych błędów

data aktualizacji: 2025.10.25 autor: Joanna Chrostowska, radca prawny



Artykuł poświęcony jest głównym błędom popełnianym w związku z tym nowym obowiązkiem. Będzie to zatem antyporadnik, czyli czego nie robić, żeby prawidłowo wdrożyć procedury ochrony dzieci.

Pierwszym i na razie najczęściej popełnianym błędem jest nieprowadzenie standardów ochrony małoletnich. Jak już pisałam, obowiązek ten dotyczy bardzo szerokiego kręgu podmiotów, w szczególności, szkół, przedszkoli, żłobków, szkółek, klubów, akademii i innych organizacji, w których przebywają lub mogą przebywać dzieci.

Za nieprowadzenie procedur ochrony małoletnich przepisy przewidują kary grzywny lub nagany. Ale konsekwencje nieprowadzenia SOM-ów mogą być przede wszystkim wizerunkowe, co z kolei może mieć przełożenie na zmniejszenie liczby dzieci uczęszczających do danej placówki.

Drugi błąd to kopiowanie procedur wprowadzonych przez inne podmioty. Opracowane procedury ochrony małoletnich stanowią przedmiot prawa autorskiego. W konsekwencji kopiowanie procedur innych podmiotów stanowić będzie naruszenie autorskich praw majątkowych i może wiązać się z

odpowiedzialnością, w tym odpowiedzialnością finansową.

Co więcej, taka „przepisana” procedura nie będzie dostosowana do specyfiki funkcjonowania danej organizacji i zajęć, które się w niej odbywają. SOM-y powinny być dostosowane do specyficznych potrzeb danej placówki. Zastosowanie jednolitych procedur może spowodować, że będą one nieskuteczne. Podczas tworzenia standardów należy uwzględnić takie czynniki jak rodzaj placówki, infrastrukturę, ilość dzieci, potencjalne zagrożenia i potrzeby małoletnich.

Standardy mają być „szyte na miarę” i odpowiednie dla danego podmiotu, w przeciwnym razie będą stanowiły tylko spełnienie obowiązku ustawowego, a nie realną ochronę dla przebywających w placówce dzieci.

Po trzecie, błędem jest wprowadzenie procedury zbyt obszernej i rygorystycznej, a w konsekwencji niewykonalnej. Skuteczne wdrożenie standardów ochrony dzieci wymaga zrównoważonego podejścia, uwzględniającego potrzeby dzieci oraz realne i wykonalne możliwości placówki. Postanowienia standardów muszą być praktycznie wykonalne, a nie tylko dobrze brzmiące w teorii i na papierze.

Czwarty często popełniany błąd to procedury zbyt ogólnikowe i uniwersalne, niewskazujące na konkretne zachowania, rozwiązania czy schematy postępowania. Standardy mają być przede wszystkim przejrzystymi dokumentami zawierającymi praktyczne i konkretne procedury ochronne. Nie ma też potrzeby przepisywania w standardach przepisów i ustawowych wymogów, jakie powinny one spełniać.

Kolejny błąd, który może się pojawić w standardach ochrony małoletnich to ich wprowadzenie i zapomnienie. Ponownie należy podkreślić, że procedury mają przede wszystkim spełniać swoją funkcję tj. chronić uczęszczające do placówki dzieci- przed dorosłymi, innymi dziećmi i zagrożeniami w Internecie. Dlatego tak ważne jest stosowanie tych procedur w praktyce, ale także ich bieżące zmienianie, dostosowywanie do potrzeb organizacji, zajęć i dzieci. Procedury mają służyć i pomagać, a nie utrudniać funkcjonowanie, stąd należy je ciągle modyfikować, jeśli tylko zajdzie taka potrzeba.

Przeczytaj także:

Catering dla żłobków w Warszawie - zdrowe obiady dla najmłodszych dzieci

Źródło: https://eglos.pl/aktualnosci/item/44344-ochrona-dzieci-5-podstawowych-bledow